

Zwrotka 1

(o) Ty swoich przyjaciół policzysz na dłoni ja swoich policzę na palcu
no chyba, że ty poznasz nowych, ja z tymi samymi zostanę na bank już.
Każdy chce hajsu, fleszu kamery i klejnotów co za tym idzie?
Skoro liczyłem od zawsze na palcu na pewno się nie przeliczę.

(Bo) Mimo że bliskich mama mało to nie znaczy że ja jestem zły
(wciąż) wolę w sobie się zamknąć, to masz gotowy już temat na zgrzyt.
Chciałem mieć kumpli rany zostaną na zawsze jak dziara,
Co by mi dała, taka znajomość co znika po latach.
Przyjaźń nam oblała sprawdzian wiele winy mej to prawda (prawda) praprawda (praprawda)
Miałem za dużo ambicji i za głupi za dzieciaka (praprawda)

Świat ten chowa wiele zła
Moje dawno rozwał wiatr
Każdy czasem czuje strach,
że zostanie kiedyś sam
Chociaż bywa tak, że łąza
złamię całe moje ja
dzisiaj pewny moich tak

Za brata robię skok, skok, skok, skacze cała trasa
dawaj chodź, chodź, chodź, podbijamy miasta
Całą noc, noc, noc, dawaj razem z nami
bo za brata zrobię skok, bez liny na BUNGEE
robię skok, skok, skok, skacze cała trasa
dawaj chodź, chodź, chodź, podbijamy miasta
całą noc, noc, noc, dawaj razem z nami
bo za brata zrobię skok, bez liny na BUNGEE

Minęły lata projektów, wspólnych odpałów, ściągania na ziemię
ale od zawsze jedynym celem byłoby razem móc skakać na scenie
lata już ekip, grupki znajomych co każda upadła
my lata trzymamy razem, stoimy gardą jak bracia za brata

I choć wiem, że tu tak wielu o tym gada
to for real, behind come rzadzi hajs i sława
nadal nam patrzą na ręce, mimo, że krwi na nich nigdy nie było
wszyscy tu za sobą idą, bo lata już żaden stąd drugiemu zmiją

Wiele twarzy, wiele spraw
nikt mnie nie zna tak jak ja
wiele razy wiele dram
chociaż wierzą w to że tak
podważana ta relacja jest już od lat non stop
ale na pewno nie pęknie bo się trzyma mocno

Świat ten chowa wiele zła
moje dawno rozwał wiatr
każdy czasem czuje strach
że zostanie kiedyś sam
chociaż bywa tak, że łąza
złamię całe moje ja
dzisiaj pewny moich tak

Za brata robię skok, skok, skok, skacze cała trasa

dawaj chodź, chodź, chodź, podbijamy miasta
całą noc, noc, noc, dawaj razem z nami
bo za brata zrobię skok, bez liny na BUNGEE
Robię skok, skok, skok, skacze cała trasa
dawaj chodź, chodź, chodź, podbijamy miasta
całą noc, noc, noc, dawaj razem z nami
bo za brata zrobię skok, bez liny na BUNGEE